

Na kacu bywam czasem geniuszem
Tyle, że z braku czasu już się nie pije tak często, a muszę
Żyć luzem, inaczej pękne
Jak ta butelka, którą wczoraj sobie pociąłem rękę
Pięknie, całe nowe Najki we krwi
Ciekawe czy to moja czy tamtego łązęgi
W głośnikach H8M3, sierpień '07
Nie pytaj mnie która godzina, bo, kurwa, nie wiem i siedzę
Słowa ledwo mieszczą w linijki
Jak ta panna co się wczoraj nie zmieściła do miski
I ta druga co chciała łyknąć Ameryczki
A łyknęła kichę, kolczyk i pokazała cycki
Jakiś bystry zrobił jej parę fotek
Pewnie teraz myśli co będzie jak dowie się jej chłopiec
Nocne melanże zabierają sen i trzeźwość
A rano dają mi zwrotki, przy których kolana miękna
I mimo, że piękno tej gry nie polega na picciu
Póki jest spoko - wypijcie ze mną po kielichu!

To Białas, damn it, coś chciałaś zmienić?
Spoko, ale teraz podnieś ręce wysoko
Nadal niosę ci słowa z serca
Ale teraz daj mi luz, bo mi głowa pęka

To Białas, damn it, coś chciałaś zmienić?
Spoko, ale teraz podnieś ręce wysoko
Nadal niosę ci słowa z serca
Ale teraz daj mi luz, bo mi głowa pęka

Pilem! Nie podam ci znów przyczyn
Siedzę tu, mam kaca jak skurwysyn
Jestem normalnym ziomem wśród ziomów
Teraz chodzę po domu i szukam Ibupromu
Wczoraj krzychałem, leciał "Letniak"
I miałem luz jak Gural na "Manewrach"
Na bibie bywa różnie, wiesz ziom
Za darmo można tu dostać wpierdol
Stałaś tam! Białas one podbił
Zobacz czy taki ze mnie buntownik
Stoisz jak obcy, sama mówisz:
"Ci chłopcy to dramat
Dzięki, że jesteś, Białas" (Spoko)
Może hejterzy puszcza nowe famy
Znów dziwnie się spojrzysz jak się spotkamy
Nie wiem, a może powiesz, że moje plany są chore
I ogólnie jestem pojebany?
Całe piękno jakoś prysło, wiesz?
Teraz mam kaca, czytaj mam wszystko w... gdzieś
Jadę na bicie, zaraz ziom przyniesie nabicie
I zajebię się tak, że mi wystarczy na tydzień, haa
Mogę ci przyrzec jedną rzecz
Idę w melanż, bo na melanż sezon jest, wiesz?
I nawet jakby był tu potop
Zawsze powiem ci to samo - jest spoko!

To Białas, damn it, coś chciałaś zmienić?
Spoko, ale teraz podnieś ręce wysoko

Nadal niosę ci słowa z serca
Ale teraz daj mi luz, bo mi głowa pęka

To Białas, damn it, coś chciałaś zmienić?
Spoko, ale teraz podnieś ręce wysoko
Nadal niosę ci słowa z serca
Ale teraz daj mi luz, bo mi głowa pęka